

**Recenzja dorobku naukowego dra Mariusza Pisarskiego w postępowaniu o nadanie
stopnia naukowego doktora habilitowanego w dziedzinie nauk społecznych w
dyscyplinie nauk o komunikacji społecznej i mediach**

I. Ocena głównego osiągnięcia naukowego wskazanego przez Habilitanta

Głównym osiągnięciem naukowym habilitanta zgłaszanym do oceny jest monografia „Figury obecności w cyfrowych mediach. Od hipertekstu do sztucznej inteligencji”, wydana w 2024 roku przez Wydawnictwo Universitas.

Monografia jest ambitnym, wnikliwym i przekrojowym studium wybranych figur obecności w literaturze cyfrowej. Autor w sposób bardzo kompetentny, co wynika z jego wieloletnich fascynacji tematem obejmujących projekty artystyczne i naukowe, buduje wielowarstwową semiopoetykę dzieł cyfrowych umiejętnie łącząc koncepcje retoryki i poetyki wywodzące się z tradycyjnego literaturoznawstwa z nowoczesnymi ujęciami mediów cyfrowych i komunikacji elektronicznej.

W odniesieniu do struktury rozprawy należy wskazać, że składa się ona z 5 rozbudowanych części o zróżnicowanym charakterze. Pierwsza z nich chyba najbardziej obszerna jest przekrojowym omówieniem różnorodnych tropów cyfrowych, które pojawiają się w literaturze elektronicznej. Kolejne dwa rozdziały to dokładniejsze omówienia dwóch bardzo charakterystycznych dla literatury elektronicznej figur. Pierwszą z nich jest motyw podróży, natomiast drugą figura domu. Autor w rozdziale czwartym przerywa analizę figur obecności na rzecz omówienia udziału odbiorców dzieł cyfrowych w tworzeniu tych figur. Ostatni rozdział jest z kolei powrotem do analizy kolejnej bardzo silnie manifestującej się w ostatnim czasie figury dialogu, a wynika z rozpowszechnienia się narzędzi generatywnej sztucznej inteligencji opierającym się ona dużych modelach językowych (LLM).

Omawiając w sposób bardziej szczegółowy pierwszą część monografii warto zauważyć, że autor dokonuje w niej zarówno przeglądu istotnym tropów, takich jak metafora, alegoria i metonimia, jak i analizy istotnego dzieła cyfrowego, w którym owe tropy zostały po mistrzowsku wykorzystane, jakim jest „popołudnie, pewna historia” Michaela Joyce’a. Analiza dzieła Joyce’a daje w ostatniej części rozdziału okazję do sformułowania bardziej szczegółowej

teorii tropów obecnych w literaturze elektronicznej, takich jak alegoria performatywna, syllepsa, metalepsa i zaproponowana przez autora hiperlepsa – specyficzna dla dzieł cyfrowych. Rozdział ten jest pełen ważnych i właściwie przepracowanych wątków związanych z ewolucją tropów cyfrowych i ich porównaniem z tropami analogowymi. Autor wykazuje się tutaj głęboką świadomością uwarunkowań medialnych tworzyw, w których realizuje się literatura tradycyjna i cyfrowa. W jednym z fragmentów Mariusz Pisarski skupia się na przykład mocniej na historii specyficznych dla środowiska komputerowego metafor konceptualnych, takich jak wynikająca z personalizacji komputera sztuka inteligencja, czy wymieniane przez Marie-Laure Ryan mity założycielskie narratologii cyfrowej Alefa i Holodecku. Zwróciłbym w tym miejscu uwagę autora także na fakt, iż owych założycielskich mitów jest więcej. Mam tu na myśli przede wszystkim szczegółowo przepracowane przez Boltera i Gromalę metatropy okna i lustra oraz historycznie ważną zdaniem tych autorów opozycję – komputer jako super-mózg i komputer jako medium („Windows and Mirrors. Interaction Design, Digital Art, and the Myth of Transparency” MIT Press 2005).

Druga część monografii Mariusza Pisarskiego przynosi analizę niezwykle ważnej dla literatury cyfrowej figury obecności, jaką jest podróż realizująca się w formie spaceru, żeglugi i innych form eksploracji. Materiałem egzemplifikacyjnym są tutaj utwory Radosława Nowakowskiego „Ulica Sienkiewicza w Kielcach” oraz „The Pleasure of the Coast” J. R. Carpenter. Interpretacje tych dzieł prowadzą do określenia specyfiki cyfrowej podróży w dwóch charakterystycznych modalnościach – spaceru i żeglugi. Autor kończy z kolei rozdział interpretację eksploracyjnych możliwości i uwarunkowań utworów hipertekstowych i oprogramowania służącego ich tworzeniu (Storyspace) Część ta obejmuje analizę wielu specyficznych „peregrynacyjnych” utworów hipertekstowych, takich jak „Izme Pass” Guyer, Petry i Joyce’a, „Quibbling” Guyer i „WOE” Joyce’a, z uwzględnieniem także innym prezentujących specyficzne typy podróży, np. hipertekstowa powieść drogi „Sunshine '69”. Wywód w tej części jest bardzo wnikliwy i szczegółowy. Autor z uwagą śledzi metonimiczny charakter różnych odmian cyfrowej podróży, ujawnia także głęboką świadomość różnych definicji mediów cyfrowych i analogów potrzebnych w argumentacji (Bolter, Flusser, Manovich).

Drobne uwagi, które miałbym w odniesieniu do tej części, to przede wszystkim sugestia zwrócenia uwagi autora na ślady figury podróży w historycznej formie medialnej, jaką jest ruchoma panorama, szczególnie w odniesieniu do spaceru i żeglugi jako bardzo wyrazistych tematów pojawiających się w tym medium. Mariusz Pisarski wielokrotnie w różnych miejscach monografii sięga do perspektywy historycznej i do archeologii mediów, stąd sugestia dotycząca ruchomych panoram, które wydają się prapoczątkiem eksploracji przestrzennym statycznych odbiorców. Być może w perspektywie tekstów jako podróży obiecujące mogłoby

się okazać również odwołanie do specyfiki kolejnej z archeologicznie medialnych form, jaką jest myriorama.

I ostatnia uwaga do tego rozdziału – w związku z tym, że autor skonstruował analizę w ten sposób, że dwa pierwsze podrozdziały dotyczą dwóch konkretnych utworów, a ostatni jest przeglądem różnorodnych hipertekstów, ta ostatnia część wydaje się dużo bogatsza. Aż chciałoby się, by obok analiz dzieł Nowakowskiego i Carpenter pojawiły się inne przykłady motywu spaceru i żeglugi, których pewnie w bogatym obszarze cyfrowych tekstów jest bardzo wiele.

Kolejny rozdział poświęcony jest motywowi domu jako figurze obecności. Ta część również zawiera wiele błyskotliwych analiz wybranych utworów i celnych obserwacji na ich temat. Autor skupia się tutaj jednak nie tylko na omówieniu praktycznych realizacji tego motywu, ale także na jego teoretycznym potencjale. Bardzo doceniam tę część wywodu, w której autor pokazuje, w jaki sposób media cyfrowe sprzyjają realizacji motywu różnych przestrzeni domowych, takich jak nawiedzony dom, blok mieszkalny i pokój bohatera. Mariusz Pisarski ujawnia tutaj nie tylko bardzo głęboką świadomość wpływu medialnego tworzywa na komunikaty artystyczne, ale również potencjału mediów do formowania specyficznych gatunków. Każda z owych odmian motywu domu jest również zdefiniowana przez autora w perspektywie komunikowania unikalnych treści z nimi związanych. Autor skupia się w omawianym rozdziale na potencjale figury domu w dwóch bardzo charakterystycznych gatunkach cyfrowych – interaktywnych fikcjach oraz MUDach. Wnikliwie omówione są tutaj także kwestie dotyczące interfejsów w tych gatunkach, a analizowane utwory prezentowane także w perspektywie teorii protokołu oraz autorskiej koncepcji hiperlepsy. Mocnym punktem rozdziału jest także omówienie potencjału środowiska Twine do tworzenia narracji związanej z motywem domu, które odwołuje się w dużej mierze do perspektywy *platform studies*. Myślę, że ta optyka przyświeca także autorowi w ostatniej części rozdziału, w której zajmuje się on potencjałem nowych technologii biometrycznych, geolokacyjnych i związanych ze śledzeniem ruchu w tworzeniu nowych cyfrowych narracji.

Rozdział czwarty ma nieco inną konstrukcję niż poprzednie, ponieważ autor nie prezentuje w niej kolejnej figury obecności, ale skupia się na wpływie odbiorców dzieł cyfrowych (lub o mieszanej ontologii) na ostateczne konstytuowanie się figur obecności. W pierwszej części rozdziału autor koncentruje się na strategiach włączania odbiorców w konstruowanie figur obecności w mediach mieszanych na przykładzie „wielomedialnej” powieści hipertekstowej Johna McDaida „Uncle Buddy’s Phantom Funhouse”. Analiza tego utworu nie budzi żadnych zastrzeżeń, a wręcz przeciwnie pokazuje wysublimowane metody materialnego i pozajęzykowego angażowania odbiorcy w konstrukcję dzieła. Oczekiwałbym jednak od autora

osadzenia tego utworu w bardzo szerokiej tradycji projektów artystycznych, które odnoszą się do idei „pudełek z atrakcjami”, czyli takich dzieł, w których odbiorca zachęcany jest do manipulowania różnymi elementami wizualnymi i tekstowymi, transmedialnego budowania fabuły i przeskakiwania z jednego medium na drugie. Mam tu na myśli, np. charakterystyczne dla Fluxusu fluxkits George’a Maciunasa, dużo późniejsze „Walizki Toulse’a Loupera” Petera Greenawaya czy też współczesne przykłady tego typu mieszanych projektów, np. *alternate reality game* związana z albumem muzycznym Nine Inch Nails „Year Zero” z 2007 roku. Wydaje mi się, że sam autor byłby w stanie przywołać podobne projekty stricte z pola literatury cyfrowej, co pokazałoby, że ów typ utworów mieszanych nie jest charakterystyczny tylko dla twórczości McDaida.

W drugiej części rozdziału Mariusz Pisarski koncentruje się na aspektach kinestetyki, haptyki, cielesności odbioru cybertekstów. Autor wspiera się w tym miejscu omówieniem przykładów z kolejnego charakterystycznego dla literatury cyfrowej pola gatunkowego, jakim są powieści-aplikacje. Ta część zawierająca m.in. analizę utworu „Machinery” Semyona Polyakovskiego jest bardzo pouczająca i pokazuje różnorodne formy inkorporowania danych zbieranych przez urządzenia mobilne na temat użytkowników w strukturę utworów cyfrowych.

W ostatnim rozdziale monografii autor wraca do opisu opierającego się na omówieniu kolejnej z figur obecności, którą jest w tym przypadku figura rozmowy. Jest to figura ostatnia w wywodzie, ale kto wie, czy nie najważniejsza. Wpisują się w nią bowiem różnorodne konteksty związane z skryptami konwersacyjnymi i generatywną sztuczną inteligencją, która wydaje się obecnie jednym z najważniejszych tematów badań naukowych w bardzo wielu obszarach. Cieszę się, że rozkwit systemów LLM przypadł na czas, w którym autor jeszcze nie zdążył zamknąć swojej rozprawy i mógł włączyć się w dyskusję na temat generatywnej AI z ciekawymi obserwacjami i wnioskami. Bazują one nie tylko na analizie współczesnych dzieł cyfrowych i użytkowych botów konwersacyjnych, ale również na historycznych przykładach generatorów poezji i innych cybertekstów czy algorytmicznych form dialogowych. Autor ciekawie opisuje nowe twórcze formy aktywności związane z wykorzystaniem generatywnej sztucznej inteligencji polegające na trenowaniu własnych skryptów nasycanych specyficznymi danymi, np. pochodzącymi z baz konkretnych utworów literackich, czy na hackowaniu istniejących botów konwersacyjnych, takich jak Ciri czy Alexa. Specyficznym typem takich nowych działań są także projekty odwołujące się do parodiowania konwersacji ze sztuczną inteligencją, co Mariusz Pisarski interesująco pokazuje na przykładzie innowacyjnych działań krakowskiego kolektywu Imperium Ducha. Innym typem twórczości wspieranej sztuczną inteligencją jest kolektywne pisanie z nią utworów literackich, np. z wykorzystaniem platformy Sudowrite. Autor w całym rozdziale pokazuje, jak badane formy literatury cyfrowej związane

z AI umiejscawiają się między dwoma wyrazistymi biegunami – po jednej stronie znajdują się dzieła wpisujące się w tzw. efekt Elizy, kiedy to utożsamiamy cyfrowego rozmówcę z żywą istotą, natomiast po drugiej znajdują się utwory i działania twórcze emersyjnie wybijające z tego wrażenia, demistyfikujące algorytmiczność konwersacji, co autor nazywa efektem Szklowskiego.

Całą monografię autora oceniam wysoko. Potrafił on w przekrojowy sposób pokazać funkcjonowanie figur obecności w rozległym zestawie dzieł cyfrowych i osadzić badane środki wyrazu w szerokiej perspektywie retoryki, poetyki i semiotyki zarówno tradycyjnej jak i specyficznej dla cyfrowego statusu literatury elektronicznej. Jako recenzent dorobku w dyscyplinie nauki o komunikacji społecznej i mediach podchodziłem do lektury rozprawy Mariusza Pisarskiego z lekką nieufnością w związku z tym, że bardziej spodziewałem się literaturoznawczego podejścia autora do tematu figur obecności w literaturze elektronicznej. Wieloaspektowy wywód uzmysławia jednak, że habilitant równie mocno osadza swoje badania w teorii mediów na bardzo wielu poziomach – korzysta z ogólnej teorii mediów np. w wydaniu Flusserowskim, z powodzeniem sięga do różnych podejść związanych z mediami cyfrowymi (Manovich, Bolter i Gruzin), nie stroni od post-ludzkiego podejścia do mediów reprezentowanego przez Hayles, Bogosta czy Barad. Umiejętnie korzysta także z perspektyw związanych z *platform studies*, teorii protokołu (m.in. Galloway). Na uwagę zasługuje także ważna dla interpretacji literatury cyfrowej perspektywa materialistyczna.

Autor potrafił w dyskusji na temat środków wyrazu specyficznych dla cybertekstów zająć swoje własne stanowisko i wypracował na potrzeby wyvodu unikalną kategorię hiperlepsy. Analizowane figury – takie jak motyw podróży, domu czy rozmowy – zostały ukazane nie tylko jako instrumentarium cyfrowych literatów, lecz także jako elementy szerszego continuum semiopoetyki literatury w ogóle, a nawet innych dziedzin sztuki narracyjnej. Teoretyczne ustalenia i wnioski autora z pola cyberliteratury bardzo często dają się bowiem przeszczepiać na inne media i systemy przedstawienia. Czytając rozprawę Mariusza Pisarskiego wielokrotnie łapałem się np. na tym, że do wielu omawianych przez autora przykładów funkcjonowania figur obecności w literaturze elektronicznej dokładałem przykłady z pola gier wideo. Kiedy na przykład Mariusz Pisarski pokazuje motyw spaceru wzdłuż ulicy Sienkiewicza w utworze Radosława Nowakowskiego od razu przypominała mi się niecodzienna gra „Drowning” studia Polygonal Wolf. W warstwie fabularnej pokazuje ona tragiczną historię nastoletniego bohatera, który systematycznie pogrąża się w depresji i w wyniszczający dialog ze ciemną stroną własnego „ja”, natomiast w warstwie mechaniki jest ona symulatorem spaceru, który odbywa się cały czas na wprost. Podobne analogie nasuwały mi się w lekturze fragmentu poświęconego motywowi pokoju bohatera. Tu również znalazłoby się wiele

przykładów z pola gier, choć ja chciałbym przywołać z jednej strony zabawny, a z drugiej niezwykle wstrząsający projekt młodego artysty Piotr Kusiaka pod nazwą „Pokój incela”, w którym rekonstruuje on z wielkim pietyzmem pokój młodego niebędącego w związku mężczyzny i umieszcza w jego centralnym punkcie komputer z grą o tym samym tytule.

Pośród pozostałych walorów rozprawy chciałbym wskazać, że autor bardzo rzetelnie podchodzi o do badań specyfiki medialnych tworzyw dzieł tradycyjnych i cyfrowych, mając pełną świadomość przyzwoleń, jakie są z danym medium związane oraz tego, jak owe opcje twórcze wpływają na ostateczny kształt tworzonych dzieł.

Atutem pracy jest również to, że oprócz eksplorowania motywu przewodniego rozprawy – figur obecności – niejako przy okazji zdobywamy szeroką wiedzę na temat różnych poziomów i statusu dzieł cyfrowych, zarówno z perspektywy artystycznej, jak i medialnej oraz komunikacyjnej. Czytelnik poznaje również zagadnienia związane z genologią literatury elektronicznej. Autor, poszukując materiału egzemplifikacyjnego, sięga nie tylko po jednostkowe dzieła, ale także ukazuje specyfikę całych gatunków, takich jak powieść hipertekstowa, liberatura i formy mieszane, powieści-aplikacje, fikcje interaktywne i MUD-y czy literatura kolaboratywna. Jednocześnie odkrywa przed nami kulisy powstawania tych utworów, analizując zarówno oprogramowanie służące do tworzenia tekstów cyfrowych (np. platformy Storyspace, Twine), jak i pracę ze skryptami generatywnej sztucznej inteligencji czy autorskie generatory tekstów opracowywane przez artystów.

Ważnym osiągnięciem autora jest także skupienie się na kwestiach współudziału odbiorcy w ostatecznym materializowaniu się figur obecności. Mariusz Pisarski mając pełną świadomość materialnych zakorzenieni mediów cyfrowych uważnie śledzi fizykalną stronę odbioru dzieł elektronicznych formułując ważne informacje dotyczące metaleptycznego przecinania się światów opowieści i czytelnika, ale także zwracając uwagę na jego cielesność i sferę dotyku, czy biometrycznych danych, które mogą się stać elementem dzieła.

Wskazałbym na koniec recenzji monografii dra Pisarskiego na dwie kwestie, których omówienia mi nieco w rozprawie zabrakło. Wieloaspektowy i wielowątkowy charakter wyводу sprawia, że ponadprzeciętnie rozbudza on ciekawość czytelnika, dlatego owe niedostatki nie są znaczącymi brakami, ale bardziej kwestiami, na temat których chciałoby się poznać opinię autora.

Pierwszą z tych kwestii jest sprawa wpływu narzędzi budowania utworów cyfrowych na ich kształt. Autor omawia ciekawe projekty realizowane przez twórców literatury elektronicznej przy użyciu takich platform jak Storyspace i Twine, pokazując bogaty zestaw możliwości, które się z tym oprogramowaniem wiążą. Nieco brakuje mi w tych miejscach szerszej dyskusji

na temat twórczych ograniczeń związanych z użytkowaniem tych systemów. Tam, gdzie Mariusz Pisarski wskazuje np. na potencjał Storyspace do tworzenia wizualno-tekstowych metafor w typie eksplodującego tekstu widzimy wartość tych narzędzi dla procesu twórczego artystów i wielopoziomowego konstruowania utworów hipertekstowych. Musimy jednak także mieć świadomość formatującej roli opcji i funkcjonalności tego gotowego systemu, który opracowali Joyce i Bolter dla innych artystów. Ta forma zapośredniczenia, wcześniejszego zaplanowania dostępnych możliwości i struktur, wymagałaby w mojej opinii nieco szerszego namysłu w optyce *critical platform studies*.

I druga kwestia, której jako czytelnik dopraszałbym się w wywodzie dra Pisarskiego, to więcej miejsca dla omówienia biopoezji. Wydaje mi się, że ten nurt zasługiwałby na szersze omówienie w rozprawie, z jednej bowiem strony bardzo swoiście w materiale biologicznym realizowałaby się koncepcja hiperlepsy wypracowywana przez autora, z drugiej zaś sednem różnych projektów biopoezji jest dyskusja między cyfrowością a genetyczną materialnością. Autor w wybranych miejscach rozprawy śmiało wykracza poza środowiska cyfrowe śledząc utwory z obszaru *mixed media* czy też poezji konkretnej, wydaje mi się więc, że warto byłoby również dokonać analizy literatury bioartowej w perspektywie eksplorowanych przez autora figur obecności. W związku z tym miałbym do Mariusza Pisarskiego pytanie, czy gdyby w rozprawie temat biopoezji miał być nieco szerzej poruszony, to gdzie w toku wywodu znalazłby swoje miejsce i jakie konteksty dla dyskusji nad figurami obecności by z niego wynikały.

II. Ocena pozostałej aktywności naukowej, organizacyjnej i dydaktycznej

Osobiście miałem okazję prawie od początku śledzić karierę naukową habilitanta, którą należy uznać za wielowymiarową i bardzo konsekwentnie prowadzoną. Miałem także okazję być beneficjentem jego różnych przedsięwzięć popularyzatorskich, dzięki którym mój osobisty warsztat dydaktyczny poszerzał się o nowe narzędzia i źródła.

W zakresie dorobku publikacyjnego należy podkreślić, że Mariusz Pisarski podejmował przez całą swoją karierę bardzo ożywioną działalność publikacyjną równolegle i w Polsce, i za granicą. Jest ogółem autorem i redaktorem 64 publikacji, z czego wybrane to monografie, redakcje tomów i teksty publikowane na łamach wiodących światowych wydawnictw, takich jak Oxford University Press, Routledge, Brill czy Peter Lang. Autor ma w swoim dorobku także teksty publikowane w wielu tomach zbiorowych oraz istotnych polskich i międzynarodowych czasopismach naukowych, takich jak „World Literature Studies”, „Electronic Book Review”, „Dekada Literacka”, „Teksty Drugie”, „Przegląd Kulturoznawczy”. Teksty dra Pisarskiego ukazywały się także licznie w istotnej serii materiałów konferencyjnych związanych ACM Hypertext Conferences. Warto podkreślić także, że habilitant jest redaktorem serii

wydawniczej „Cyfrowa Humanistyka” w Wydawnictwie Ha!art oraz niezwykle ważnego dla polskiego środowiska cyfrowych humanistów portalu „Techsty”.

Owe liczne przedsięwzięcia publikacyjne mają także wyraźnie skanalizowane ścieżki tematyczne. Wiodący temat badań autora, którym jest teoria i poetyka literatury elektronicznej rozkłada się tu na wyraziste ścieżki związane ze specyfiką medialną hipertekstu, językiem mediów cyfrowych, teorią kodu komputerowego, przekładem cyfrowym, zachowywaniem dziedzictwa cyfrowego. Omawiane tematy, jak widać sytuują się na styku literaturoznawstwa oraz wiedzy o mediach.

Chciałbym omawiając dorobek publikacyjny wskazać także, że jego ważnym elementem, a przecież nie zawsze wystarczająco cenionym jest działalność translatorska. Uważam ją w przypadku habilitanta za niezwykle istotną. Mariusz Pisarski ma bowiem w dorobku zarówno przybliżanie polskim czytelnikom naukowym kanonicznych tekstów naukowych, np. takich autorów jak Espen Aarseth, Nick Montfort, jak również autorstwo i współautorstwo przekładów najważniejszych, światowych dzieł cyfrowych, co wymagało od niego nie tylko tłumaczenia warstwy tekstowej tych utworów, ale często translacji warstwy kodu, co wydaje się szczególnie wymagające.

Ważną częścią aktywności habilitanta jest także czynny udział w wielu konferencjach zarówno krajowych jak i zagranicznych. Udokumentował on 27 wystąpień na seminariach i konferencjach międzynarodowych i krajowych oraz w roli keynote speakera na wykładach gościnnych. Szczególnie często Mariusz Pisarski był uczestnikiem cyklicznych konferencji ACM Hypertext i Electronic Literature Organisation, jednakże brał również udział w innych licznych imprezach naukowych poświęconych humanistyce cyfrowej i literaturze elektronicznej odbywających się we Francji, Anglii, Włoszech, Kanadzie, Korei Południowej, Czechach, Nigerii, Danii i Maroku.

Warto również wskazać na liczne inicjatywy organizacyjne, których podejmował się habilitant. Obejmują one zarówno organizację ACM Hypertext Conference w 2024 roku w Poznaniu oraz współorganizację innych edycji tej konferencji, włączanie się w przygotowanie sympozjów i seminariów organizowanych przez Institute of World Literature na Słowacji oraz współorganizacja konferencji i festiwali odbywających się w Polsce.

Na uwagę zasługują także projekty naukowe finansowane zewnętrznymi, w których dr Pisarski wziął aktywny udział. Były to granty zespołowe realizowane przez prof. Mareckiego, prof. Szczęsną, a także duże projekty infrastrukturalne („Cyfrowa infrastruktura badawcza dla humanistyki i nauk o sztuce DARIAH-PL”). Habilitant włączał się także w liczne projekty

zespołowe realizowane na Słowacji przez prof. Sykorę (Uniwersytet w Tyrnawie) czy dr Suwarę (Powszechna Słowacka Akademii Nauk).

Należy podkreślić, że wyżej wykazane osiągnięcia nie wyczerpują dorobku habilitanta. Chciałbym zwrócić tutaj uwagę na jego dorobek artystyczny (literacki), który co prawda nie jest poddawany ocenie z uwagi na habilitowanie się wnioskodawcy w dyscyplinie nauki o komunikacji społecznej i mediach, ale w mojej opinii stanowi ważny obszar działań autora. Są to liczne indywidualne i zespołowe projekty z zakresu literatury elektronicznej, dzięki którym autor nabywa szerokich kompetencji twórczych przekładających się później na wysoki poziom jego badań naukowych. Po stronie owych uzupełniających, ale istotnie wpływających na jakość badań dra Pisarskiego aktywności umieściłbym także współautorstwo wraz z Elżbietą Winiecką, Michałem Furgalem i Jakubem Jagiełłą aplikacji do kolaboratywnego tworzenia hipertekstu pod nazwą INKAH. Narzędzie to jest rozwijane w ramach projektu Dariah.PL.

Kończąc analizę dorobku autora chciałbym również zwrócić uwagę na jego liczne działania popularyzatorskie, które przebiegały dwutorowo. Z jednej strony Mariusz Pisarski od lat edukuje polskich odbiorców literatury cyfrowej m.in. za pośrednictwem portalu Techsty, umieszczając na nim omówienia aktualnych i klasycznych dzieł cyfrowych, tłumaczenia tekstów naukowych i oryginały analizy, a także konstruując konsekwentnie zasoby encyklopedyczne serwisu. Z drugiej strony polskie środowisko twórców literatury cyfrowej zawdzięcza Mariuszowi Pisarskiemu swoją międzynarodową rozpoznawalność. Habilitant jest bowiem konsekwentnym promotorem polskiego dorobku literackiego podejmując różnego typu działania zarówno w ramach międzynarodowych imprez naukowych i artystycznych, jak również tłumacząc na angielski ów dorobek.

III. Wnioski końcowe

Oceniam wysoko zarówno główne osiągnięcie naukowe habilitanta zgłoszone do oceny, którym jest monografia „Figury obecności w cyfrowych mediach. Od hipertekstu do sztucznej inteligencji” wydana w 2024 roku, jak i jego całokształty dorobek naukowy, organizacyjny i dydaktyczny.

Dr Pisarski jest badaczem niezwykle aktywnym, prezentuje spójny profil badań i publikacji. Był organizatorem istotnych przedsięwzięć naukowych z zakresu badań na literaturę cyfrową i członkiem zespołów realizujących ważne projekty badawcze z tego obszaru. Habilitant wykazał się w ponadprzeciętnym stopniu umiejętnością budowania sieci współpracy naukowej w Polsce i za granicą. Potrafił popularyzować wiedzę naukową, co objęło zarówno popularyzację literatury elektronicznej pośród polskich odbiorców jak i promocję polskiej literatury cyfrowej na świecie.

Wszystkie te osiągnięcia odpowiadają wymaganiom określonym w art. 219 ust. 1 pkt. 2 Ustawy Prawo o szkolnictwie wyższym i nauce z dn. 20 lipca 2018, w związku z tym uważam, że dr Mariusz Pisarski spełnia ustawowe wymogi stawiane kandydatom do stopnia naukowego doktora habilitowanego w dziedzinie nauk społecznych w dyscyplinie nauki o komunikacji społecznej i mediach. Wnioskuje w związku z tym o dopuszczenie dra Mariusza Pisarskiego do dalszych etapów postępowania habilitacyjnego.

dr hab. Jan Stasiński, prof. AGH